

Józef Cezary Kałużny

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0003-0983-4864>



Św. Józef Bilczewski i jego
niezrealizowane badania z zakresu
antyku chrześcijańskiego w świetle
odnalezionych w Archiwum
Arcybiskupa Eugeniusza
Baziaka w Krakowie materiałów
źródłowych. Zarys problematyki



Dnia 17 grudnia 1900 papież Leon XIII ustanowił ks. prof. Józefa Bilczewskiego arcybiskupem Lwowa obrządku łacińskiego. 20 stycznia 1901 w katedrze lwowskiej Józef Bilczewski otrzymał sakrę biskupią z rąk kard. Jana Puzyny i z chwilą konsekracji właściwie zakończył działalność naukową. Tyle

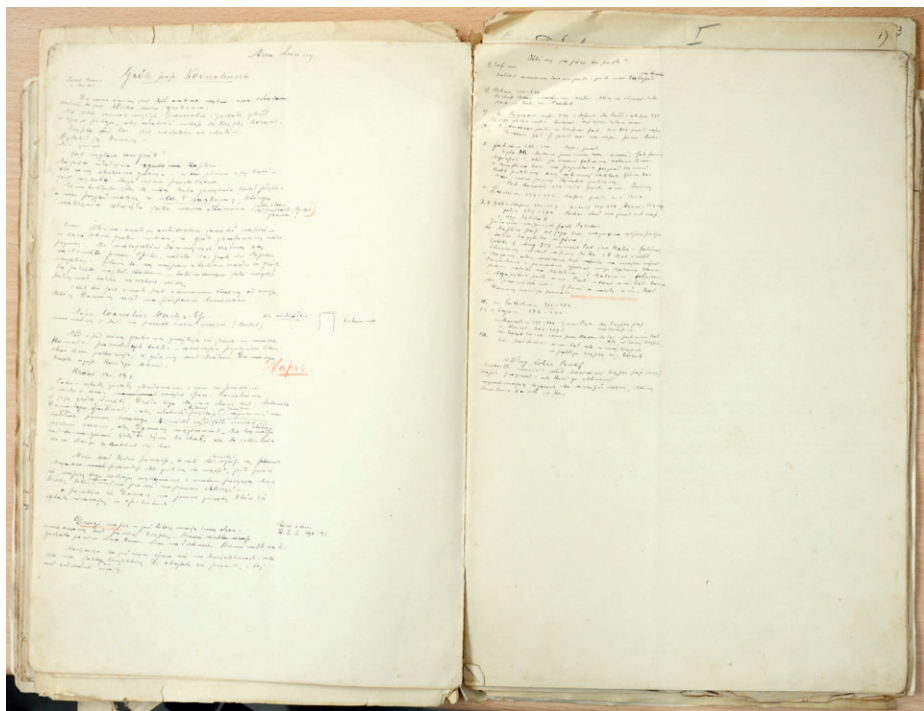
informacji znajdziemy w podstawowych biografiach poświęconych św. Józefowi Bilczewskiemu. Czy można dziś coś dodać do już opublikowanych prac dotyczących działalności naukowej św. Józefa Bilczewskiego? W zasadzie wszystko, co istotne, zostało odnotowane. Opracowano w zasadniczy sposób początki kształtowania się jego zainteresowań¹, działalność naukową z okresu krakowskiego², jak i dynamiczny rozwój jego działalności na Uniwersytecie we Lwowie³. Opracowane zostały ponadto cała jego spuścizna literacka⁴, specyfika i oryginalność jego pracy badawczej⁵, a nawet mecenat, który – już jako arcybiskup Lwowa – rozciągał nad działalnością naukową innych badaczy⁶. Czy zatem można domniemywać o istnieniu nieznanym nam obszarów badań nad antykiem chrześcijańskim, które prowadził Józef Bilczewski?

Jak sam tytuł artykułu sugeruje, pozostała jeszcze jedna przestrzeń do przeanalizowania, a mianowicie badania, które Józef Bilczewski zamierzał podjąć, ale wraz z objęciem posługi arcybiskupiej był zmuszony je zawiesić. Wydaje się przecież oczywiste, że zaledwie czterdziestoletni profesor dogmatyki szczegółowej, pasjonat archeologii chrześcijańskiej, którą wraz z historią Kościoła aktywnie wykorzystywał w swoich pracach, zamierzał kontynuować badania naukowe. W wyniku szeroko zakrojonej kwerendy – prowadzonej w latach 2009–2015 w Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Ba-

- 1 K. Meus, *Lata gimnazjalne świętego Józefa (Biby) Bilczewskiego*, „Folia Historica Cracoviensia” 19 (2013), s. 279–296, <https://doi.org/10.15633/fhc.241>; J. C. Kałużny, *Geneza kształtowania się naukowych zainteresowań św. Józefa Bilczewskiego w okresie studiów na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego (1880–1884)*, „Analecta Cracoviensia” 43 (2011), s. 299–311.
- 2 U. Perkowska, *Młodość i lata krakowskie Józefa Bilczewskiego*, [w:] *Błogosławiony Józef Bilczewski arcybiskup metropolita lwowski obrządku łacińskiego*, [w:] *Studia do dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 16, pod red. J. Wołczańskiego, Kraków 2002, s. 131–149; K. Lewicki, *Habilitacja ks. Józefa Bilczewskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim w r. 1890*, „Nasza Przyszłość” 36 (1971), s. 261–270.
- 3 M. Krawiecki, *Ks. Józef Bilczewski, archeolog, badacz wczesnochrześcijańskiej ikonografii*, „Studia Antiquitatis Christianae” 2 (1980), s. 163–195; W. Urban, *Arcybiskup Józef Bilczewski jako archeolog chrześcijański (w 60. rocznicę śmierci)*, „Vox Patrum” 4 (1984) z. 6–7, s. 363–370; M. Starowieyski, *Ks. profesor Józef Bilczewski – uczony*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 15 (2002), s. 141–156; O. Osadczy, *Świętego Józefa Bilczewskiego badania nad archeologią chrześcijańską*, [w:] *Święty Arcybiskup Lwowa Józef Bilczewski*, pod red. W. Osadczego, Lublin–Lwów 2011, s. 133–142.
- 4 J. Wołczański, *Biogram i bibliografia prac drukowanych błogosławionego Józefa Bilczewskiego za lata 1888–1929*, [w:] *Błogosławiony Józef Bilczewski arcybiskup metropolita lwowski obrządku łacińskiego*, [w:] *Studia do dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 16, pod red. J. Wołczańskiego, Kraków 2002, s. 17–47; M. Tarnawski, *Arcybiskup Józef Bilczewski. Krótki rys życia i prac*, Lwów 1924.
- 5 J. C. Kałużny, *Święty Józef Bilczewski badacz starożytności chrześcijańskiej i jego interdyscyplinarna metoda w świetle nieznanych materiałów źródłowych z lat 1885–1900*, Kraków–Lwów 2015.
- 6 J. C. Kałużny, *Rzym w sercu, serce w Rzymie. Mecenat naukowy arcybiskupa Józefa Bilczewskiego w latach 1901–1923*, [w:] *Starożytność chrześcijańska. Materiały zebrane*, t. 4, pod red. J. C. Kałużnego, Kraków 2016, s. 103–115.

ziaka⁷ – która ukierunkowana była na odnalezienie wszelkich możliwych materiałów źródłowych związanych z działalnością naukową Józefa Bilczewskiego⁸, natrafiono na materiały mogące stanowić sygnał planowanych, ale niezrealizowanych przez niego prac. Materiały, o których mowa, to opaska teczka z notatkami (il. 1 – teczka z rękopisami; zdjęcie poglądowe) oraz dwa zespoły matryc do wykonania ilustracji książkowych (il. 2 – zaginiony zbiór 114 matryc; il. 3 – zachowany zbiór 24 matryc, Archiwum UPJPII⁹).

Ilustracja 1. Zaginiona teczka z rękopisami – fragment szkicu o papieżu Korneliuszu (fot. J. C. Kałużny)



- 7 Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie utworzono na podstawie umowy z 19 marca 2012 roku zawartej między metropolitą lwowskim obrządku łacińskiego abp. Mieczysławem Mokrzyckim a rektorem Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie ks. prof. dr. hab. Władysławem Zuziakiem. Zasób archiwum złożono jako depozyt w budynku Biblioteki Głównej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie przy ul. Bobrzyńskiego 10.
- 8 W efekcie tych prac powstała wyżej cytowana monografia: J. C. Kałużny, *Święty Józef Bilczewski badacz starożytności*.
- 9 Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie, b. sygn. Skrzynka drewniana z 24 matrycami – zbiór św. Józefa Bilczewskiego.

Ilustracja 2. Zaginiony zbiór 114 matryc – zdjęcie poglądowe całego zespołu (fot. J.C. Kałużny).



Ilustracja 3. Zbiór 24 matryc z Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie, b. sygn. – zdjęcie poglądowe całego zespołu (fot. J. C. Kałużny).



Po przeanalizowaniu odnalezionych archiwaliów stwierdzono, że nie są to tylko odrzucone fragmenty istniejących publikacji, ale również szkice rozpoczętych prac. W świetle tych źródeł – dziś w większości niestety już niedostępnych¹⁰ – można założyć, że lwowski profesor nie tylko planował dal-

¹⁰ Naukowe materiały źródłowe pozostałe po św. Józefie Bilczewskim, z którymi autor niniejszego opracowania mógł się zapoznać w trakcie kwerendy 2011–2012, zostały opracowane i sfotografowane dzięki znacznej pomocy ks. prof. Józefa Wołczańskiego za zgodą abp. Mieczysława Mokrzyckiego. Dokumenty te przepadły w trakcie przenosin i dzielenia Archiwum Lwowskiego. Z informacji uzyskanych w trakcie późniejszych poszukiwań wynika, że nie znalazły się one w kolekcji

sze badania, ale wręcz przygotowania do ich realizacji były zaawansowane, o czym świadczyły zamówione i sprowadzone z Rzymu matryce do ilustracji.

Zanim przejdziemy do krótkiej prezentacji źródeł, należy zarysować główny nurt podejmowanych przez Józefa Bilczewskiego badań. Ułatwi to określenie możliwych kierunków planowanych prac. Można śmiało przyjąć, że lata 1899 i 1900 stanowiły dla ks. prof. Józefa Bilczewskiego okres intensywnej działalności naukowo-badawczej i w żadnej mierze nie planował on zakończenia akademickiej kariery. Jego publikacje z tego okresu świadczą o podejmowaniu kolejnych wyzwań, czego doskonałymi przykładami są dwie z nich: *Matżeństwo w dawnych chrześcijańskich pomnikach. Studium dogmatyczno-historyczne*¹¹ oraz *Nowe akta do historii prześladowań i praktyk pokutnych*¹². Obie prace świadczą o tym, że zainteresowania Józefa Bilczewskiego podlegały nieustającemu rozwojowi, ale jednocześnie kontynuował on podjętą już w pierwszej swojej monografii pt. *Archeologia chrześcijańska wobec historii Kościoła i dogmatu*¹³ refleksję nad dziejami i kształtowaniem się nauki o sakramentach w Kościele antycznym¹⁴. Pomiędzy *Archeologią* a najważniejszą z jego zachowanych monografii, *Eucharystią w świetle najdawniejszych pomników piśmiennych, ikonograficznych, epigraficznych*¹⁵, pojawiło się kilka prac, które stosowały interdyscyplinarną metodologię wypracowaną przez Józefa Bilczewskiego¹⁶, ale nie posiadały wspólnego mianownika tematycznego. Dopiero w *Eucharystii* oraz dwóch kolejnych wyżej wspomnianych pracach daje się zauważyć pewien prosty do odczytania klucz tematyczny, którym były sakramenty. Po sakramencie Eucharystii, któremu

przekazanej arcybiskupowi Mieczysławowi Mokrzyckiemu, która trafiła do Lwowa, nie ma ich również w depozycie złożonym w Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, z którego utworzono Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie.

- 11 J. Bilczewski, *Matżeństwo w dawnych chrześcijańskich pomnikach. Studium dogmatyczno-historyczne*, „Przegląd Powszechny” 16 (1899) t. 62, s. 1–19. Przeredagowana wersja w formie monografii: tenże, *Matżeństwo w dawnych chrześcijańskich pomnikach. Studium dogmatyczno-historyczne*, Kraków 1899, s. 1–22.
- 12 J. Bilczewski, *Nowe akta do historii prześladowań i praktyk pokutnych*, [w:] *Księga pamiątkowa Uniwersytetu Lwowskiego ku uczczeniu pięćsetnej rocznicy fundacji jagiellońskiej Uniwersytetu Krakowskiego*, Lwów 1900, s. 3–46. Publikacja w postaci monografii ukazała się w tym samym roku, stanowiąc praktycznie przedruk, ale z ważnym dodatkiem – trzema tablicami. J. Bilczewski, *Nowe akta do historii prześladowań i praktyk pokutnych*, Lwów 1900, s. 1–46.
- 13 J. Bilczewski, *Archeologia chrześcijańska wobec historii Kościoła i dogmatu*, Kraków 1890.
- 14 J. Bilczewski, *Archeologia chrześcijańska...*, dz. cyt., s. 226–274.
- 15 J. Bilczewski, *Eucharystia w świetle najdawniejszych pomników piśmiennych, ikonograficznych, epigraficznych*, Kraków 1898.
- 16 Metodologia ta zakładała naprzemienne i komparatywne stosowanie trzech metod badawczych: teologicznej, archeologicznej i historycznej, szerzej: J. C. Kałużny, *Święty Józef Bilczewski badacz starożytności*, dz. cyt., s. 169–192.

poświęcił uwagę w roku 1898, Józef Bilczewski zajął się sakramentem małżeństwa (rok 1899), a następnie sakramentem pokuty (1900). W związku z tym można ostrożnie założyć, że mógł planować kontynuację sakramentalnego cyklu rozważań. W tym miejscu wypada przejść od rozważań nad logicznymi ciągami cyklu badawczego lwowskiego profesora do podstawowej analizy materiału źródłowego, który powinien rzucić dodatkowe światło na postawioną hipotezę.

Nieznane materiały archiwalne z Archiwum im. Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka

W archiwum poza pokaźną, liczącą kilka tysięcy listów kolekcją korespondencji do abp. Józefa Bilczewskiego odnaleziono kilkadziesiąt listów kierowanych do ks. profesora Józefa Bilczewskiego, czyli datowanych do roku 1900¹⁷. Następnie odnaleziono tam rękopisy jego artykułów, ważne o tyle, że w niektórych przypadkach pojawiały się skreślenia czy krótkie komentarze na marginesie, nieujęte w publikowanych materiałach¹⁸. Jednak kluczowym materiałem dla niniejszego rozważania są dwa kolejne źródła: teczka z rękopisami prawdopodobnie planowanych prac oraz dwie kolekcje matryc, przeznaczone do wykonania techniką heliografii bardzo dobrej jakości tablic do książek. Niestety teczka oraz większa z kolekcji matryc (114 sztuk) zaginęły w 2012 roku, w trakcie przenoszenia oraz podziału Archiwum na część mającą powrócić do Lwowa oraz część, która stała się depozytem Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Zatem czy jest sens pochylić się nad zaginionymi źródłami? Wydaje się, że tak, gdyż na potrzeby kwerendy prowadzonej w latach 2010–2012 autor niniejszej publikacji, za zgodą J.E. abp. Mieczysława Morawskiego, a przy wydatnej pomocy ówczesnego dziekana Wydziału Historii i Dziedzictwa

17 Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie, b. sygn., teczka: listy kierowane do Józefa Bilczewskiego za lata 1885–1900.

18 Teczka z tymi rękopisami zaginęła, zachował się maszynopis kilku rękopisów prac Józefa Bilczewskiego wykonany jeszcze w okresie, gdy archiwum mieściło się w Lubaczowie. Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie, b. sygn., teczka: *Prace naukowe Józefa Bilczewskiego, kopie mps*. Jednak pod względem wierności z oryginałem tekst ten pozostawia wiele do życzenia, co autor publikacji stwierdza, porównując maszynopis z kilkoma własnymi zdjęciami rękopisu z roku 2011.

Kulturowego UPJPII, ks. prof. Józefa Wołczańskiego, wykonał komplet zdjęć zaginionego dziś zbioru 114 matryc. Niestety zamiast późniejszej dokładnej kwerendy teczka z rękopisami doczekała się tylko kilkudziesięciu wybiórczo wykonanych zdjęć przyszłych prac Józefa Bilczewskiego. W połączeniu z pozostałymi materiałami źródłowymi mogą one wpłynąć na określenie kierunków prac wytyczanych przez Józefa Bilczewskiego. Drugi zbiór, już 24 matryc, odnaleziony został w 2015 roku w Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie, gdy kolekcja stanowiła już depozyt Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie – te materiały zachowały się¹⁹. Zatem cały zespół matryc to aż 138 sztuk, z czego 90 proc. zostało wykonanych w najlepszym wówczas warsztacie tego typu w Europie, u Danesiego w Rzymie, a niecałe 10 proc. – w warsztacie wiedeńskim. Matryce rzymskie mają ten atut, że wykonano je pod czujnym okiem wybitnego archeologa chrześcijańskiego i przyjaciela Józefa Bilczewskiego, ks. prof. Józefa Wilperta (1857–1944)²⁰.

W tym momencie należy postawić dwa pytania. Po pierwsze: czy zachowane w formie zdjęć zapiski, będące prawdopodobnie szkicami przyszłych prac, mogą rzucić nieco więcej światła na kierunki podjętych działań naukowych Józefa Bilczewskiego? Drugie pytanie brzmi: czy w kolekcji zachowanych matryc znajdują się takie, które nigdy nie były użyte, a zatem można by je uznać za przygotowane do wykorzystania w niedalekiej przyszłości?

W tym miejscu należy wyraźnie zaznaczyć, że wykonanie matryc w rzymskim zakładzie Danesiego z kilku powodów było sprawą niezwykle kłopotliwą dla Józefa Bilczewskiego. W każdym przypadku musiał on w ten proces zaangażować ks. Józefa Wilperta. Tylko on mógł zadbać o dobrą jakość matryc, ale również o właściwy wybór materiału ilustracyjnego, a należy zdecydowanie dodać, że choć był życzliwy młodszemu koledze, to jednak niezwykle cenił sobie własny czas i niechętnie go tracił na cokolwiek poza własnymi badaniami²¹. Dodatkową sprawą był wysoki koszt wykonania, a następnie sprowadzenia matryc do Lwowa. Na podstawie zachowanych źródeł śmiało

19 Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie, b. sygn., skrzynka drewniana z 24 matrycami do wykonania tablic.

20 J.C. Kałużny, *Relacja księdza Józefa Bilczewskiego z księdzem Józefem Wilpertem w świetle nieznannej korespondencji z lat 1889–1900*, [w:] *Sympozja kazimierskie poświęcone kulturze późnego antyku i wczesnego chrześcijaństwa*, t. 7, pod red. B. Iwaszkiewicz-Wronikowskiej, D. Próchniaka, A. Głowy, Lublin 2010, s. 285–290.

21 Tamże, s. 284n.

należy założyć, że młody profesor w żadnej mierze nie mógł sobie pozwolić na rozrzutność²².

Po pierwsze, poddamy krótkiej analizie fragmentarycznie zachowane materiały źródłowe pochodzące z teczki. Rękopisy te nie stanowią jednolitego zbioru, ale są to dość chaotycznie zebrane i powkładane do teczki różnego rodzaju materiały. W skład tego zbioru wchodzi fragmenty publikowanych prac (na przykład trzy strony rękopisu *Nowych akt*²³), krótkie omówienia publikacji, które Józef Bilczewski uznał za interesujące, jak również fragmentaryczne szkice rozważań naukowych, niestety niepołączone w logiczną całość²⁴. Po zapoznaniu się z treścią tych materiałów wypada stwierdzić, że przydatne w naszych rozważaniach są jedynie notatki, omówienia i szkice, które mogłyby stanowić zaczyn nowych opracowań. Trudno jednak z tych wyrywkowych treści wyprowadzić jakąś całościową koncepcję nowego opracowania. Dobitnie widoczne jest jedynie, że Józef Bilczewski planował utrzymać stosowaną dotychczas metodologię badań łączącą teologię z archeologią i historią. Można się o tym przekonać, analizując rękopisy, w których notatki przeplatają się z przerysami inskrypcji, szkicami sarkofagów i fresków, a czasem wręcz planami katakumb. Warto dodać, że zachowane, a nieużyte w publikacjach matryce wydają się potwierdzać zachowanie stosowanego do tej pory przez Józefa Bilczewskiego klucza interdyscyplinarnych studiów nad dziejami kształtowania się dogmatów, a szerzej – nad dziejami Kościoła.

Należy podkreślić, że na podstawie szczegółowej analizy nielicznych zachowanych notatek można jedynie stwierdzić, że jedynym czytelnym ciągiem tematycznym jest zainteresowanie Józefa Bilczewskiego najstarszymi miejscami pochówku chrześcijan w Rzymie. Mowa o licznych odniesieniach do katakumby św. Sebastiana i jeszcze częściej wymienianej katakumby św. Kaliksta. Zwłaszcza ostatni z wymienionych cmentarzy często gości w szkicach lwowskiego profesora. Szczególne zainteresowanie wykazywał Bilczewski kryptą papieży, o czym świadczą liczne odniesienia, jakie czy-

22 J.C. Kałużny, *Święty Józef Bilczewski badacz starożytności*, dz. cyt., s. 293nn. Józef Bilczewski nie mógł liczyć na wsparcie z domu, wręcz przeciwnie, należy wnioskować, że to on starał się wspierać rodzinę, a zatem mógł liczyć tylko na własne uposażenie. Dlatego nie zaskoczy nas fakt, że w dokumentach archiwalnych wielokrotnie znajdujemy wnoszone przez niego prośby do c.k. namiestnictwa o różnego rodzaju wsparcia i dotacje do badań, publikacji czy w końcu wyjazdów naukowych. J.C. Kałużny, *Święty Józef Bilczewski badacz starożytności*, dz. cyt., s. 293nn.

23 Rękopis pierwszych trzech stron publikacji: J. Bilczewski, *Nowe akta do historii prześladowań*, dz. cyt., s. 3–5.

24 Szerzej na ten temat autor wypowie się w przygotowywanej monografii, w której zamieszczone zostaną wszystkie zachowane skany materiałów źródłowych, a zwłaszcza komplet fotografii zaginionych matryc oraz rękopisów.

nił do papieskich epitafiów tam zachowanych. Dotyczy to zwłaszcza papieża Korneliusza (251–253), któremu poświęcił sporo miejsca w szkicu (il. 1), czy ostatniego ze złożonych w krypcie papieży, Eutyhiana (275–283). Jednakże to właściwie wszystko, co w świetle notatek można powiedzieć o dalszych planach badawczych Józefa Bilczewskiego.

Z tak chaotycznego, nieuporządkowanego zbioru trzydziestu fotokopii wykonanych dla kilku zaledwie kart rękopisu nie można nic więcej wywnioskować poza faktem, że Józef Bilczewski wiele czasu poświęcił na opracowanie kwestii związanych z zagadnieniami pochówku papieży w ówczesnie znanych katakumbach Rzymu. Niestety upada w tym miejscu, przynajmniej w świetle znanych fragmentów rękopisu, wyżej przedstawiona hipoteza o możliwości kontynuowania przez Józefa Bilczewskiego klucza sakramentalnych rozważań.

Przyjrzyjmy się zatem zachowanym kolekcjom matryc. Ogólnie można stwierdzić, że ze 114 matryc zgromadzonych w zaginionej kolekcji do publikacji wykorzystano zaledwie 40. 74 matryce zachowały się w doskonałym i niemal nienaruszonym stanie. Podczas pierwszych oględzin można było dojść do dodatkowego przekonania, że aż 54 spośród wszystkich matryc dosłownie tchną nowością, jakby dopiero wyszły od producenta – o ile oczywiście możliwe jest takie stwierdzenie w odniesieniu do ponad stuletnich wytworów rzemieślniczych.

Matryca składa się zasadniczo z dwóch części: drewnianej bazy oraz przytwierdzonej do niej maleńkimi gwoździkami niklowanej płytki z wytrawionym obrazem, którego odcisk w postaci ilustracji ma trafić do publikacji. W 54 przypadkach baza, którą stanowił klocek wycięty z jasnego, twardego gatunku drewna, był czysty – nietknięty tuszem, podobnie jak niklowana płytki stanowiąca matrycę do druku ilustracji (il. 4 – matryca z przerysem płyty nagrobnej papieża Eutyhiana). W pozostałych dwudziestu przypadkach niewykorzystanych matryc delikatnemu uszkodzeniu uległa niklowana matryca, dla której wyzwaniem okazał się czas. Kolekcja 24 matryc, która zachowała się w Archiwum UPJPII w Krakowie, jest w nieco gorszej kondycji, ale i tu znajduje się 8 matryc czystych i wszystko wskazuje na to, że nie były one używane. Wśród nich znajdujemy m.in. matrycę ilustracji rzeźby św. Piotra z brązu (Watykan, bazylika św. Piotra – il. 5).

Co zatem wnoszą te nowe źródła w postaci niklowanych matryc do naszych rozważań na temat możliwych kierunków badań, które mógł planować Józef Bilczewski po roku 1900? Po podstawowych oględzinach całej kolekcji (138 matryc) należy stwierdzić, że wykorzystana w publikacjach została nie

więcej niż jej połowa. Aby przeprowadzić szczegółowe badania materiału (poziom rzeczywistego zużycia, a nie utlenienia czy zniszczenia wynikającego z upływu czasu), należy poddać matryce dodatkowym badaniom laboratoryjnym. Jednak już na tym etapie – co wynika z porównania ilustracji umieszczonych w publikacjach Józefa Bilczewskiego z ilustracjami z matryc nieopublikowanych – można wyraźnie stwierdzić, że znaczna część kolekcji czekała dopiero na wykorzystanie. Pośród nich odnajdujemy m.in. matryce z epitafiami papieży: Urbana (222–230), Anterosa (235–236) Fabiana (236–250), Eutychniana (275–283; il. 4), Zozyma (417–418) oraz watykańską rzeźbę z brązu św. Piotra (il. 5). Gdy połączymy te nieopublikowane ilustracje z fragmentarycznie zachowanymi notatkami odnoszącymi się do podkreślenia autorytetu i nieomyłności biskupów rzymskich²⁵, mamy prawo, choć niezwykle ostrożnie, postawić hipotezę o nieprzypadkowej zbieżności tych dwóch źródeł.

Ilustracja 4. Zaginiona matryca z przerysem płyty nagrobnej papieża Eutychniana (fot. J. C. Kałużny).



25 Zachowane notatki dotyczyły m.in. dwóch sporów. Po pierwsze polemiki papieża Korneliusza (250–253) z antypapieżem Nowacjanem (251–258) i w kontekście tego dyskursu podkreślenia autorytetu papieża nad schizmatyckim biskupem Rzymu. Drugi spór, przy którym zatrzymał się Józef Bilczewski, to polemika, do której doszło pomiędzy papieżem Stefanem (253–257) a św. Cyprianem z Kartaginy (248–258) w kontekście sporu o ważność chrztu udzielanego poza wspólnotą Kościoła. Św. Cyprian nie uznawał ważności takiego chrztu. Również w tym drugim przypadku lwowski profesor podkreślał nieomyłność biskupa Rzymu, nawet wobec takiego autorytetu, jakim był św. Cyprian biskup Kartaginy.

Ilustracja 5. Matryca – św. Piotr, rzeźba z brązu, Watykan, bazylika św. Piotra (fot. J. C. Kałużny).



Okres intensywnej działalności naukowej Józefa Bilczewskiego zbiegł się w czasie z niegasnącymi echemi ostrych sporów pomiędzy środowiskami katolickim a protestanckim, będących odpowiedzią na ogłoszony na I Soborze Watykańskim (1869–1870) dogmat o nieomyślności papieża. Dogmat ten wywołał prawdziwą burzę nie tylko w środowisku teologów, ale również historyków Kościoła i archeologów, tak katolickich, jak i protestanckich, którzy próbowali przedstawić argumenty za słusznością tego dogmatu lub przeciw niemu. Józef Bilczewski w swoich wypowiedziach mocno stawał w obronie autorytetu Stolicy Apostolskiej. Jako dogmatyk czuł się wręcz do tego zobowiązany, a jako archeolog i historyk szukał argumentów w źródłach materialnych Kościoła – *fons archeologicus*. Józef Bilczewski nie miał wątpliwości, że powinien zabrać głos w tej dyspucie, o czym wiele lat wcześniej pisał do ks. Józefa Wilperta (list z 11 czerwca 1889), który w taką dyskusję z powodzeniem wszedł: „Żałuję tylko, że, usunięty na razie od świata naukowego, nie mogę czytać odpowiedzi Achelisa, który raczej Achillesem dla swej odwagi zwać

się powinien, ani Hasenclevera, któremu chyba lasy greifswaldzkie – jak dąb Dodony – głupstw tyle naszeptać musiały”²⁶. „I ja ostrzyłem sobie na tych dwóch panów zęby, bo dokładnie ich dziełka przewertowałem – tymczasem stanęło na przeszkodzie zajęcie inne”²⁷.

Owo „zajęcie inne” to działalność duszpasterska. Józef Bilczewski pracował wówczas (od września 1888 do listopada 1889) jako wikary w parafii w Kętach i do tematu wrócił tylko raz i to niejako przy okazji, na ostatnich stronach swojej habilitacji²⁸. Zatem w związku z powyższym, skoro nie cichły polemiki z protestanckim środowiskiem historyczno-teologicznym, może Józef Bilczewski uznał, że nadeszła pora, aby mocniej wybrzmiał głos dogmatyka wspierającego się źródłami historyczno-archeologicznymi w środowisku badaczy polskojęzycznych? Jest to oczywiście hipoteza, ale przyznać wypada – wielce kusząca w kontekście sytuacji historycznej oraz zachowanych materiałów źródłowych.

Podsumowanie

Plany naukowe ks. prof. Józefa Bilczewskiego – te uchwytne dzięki nielicznym notatkom i zachowanym matrycom – sugerują badania uwzględniające źródła archeologiczne: tak inskrypcje, jak i archeologię chrześcijańską. Zatem wypracowana i stosowana przez Józefa Bilczewskiego interdyscyplinarna metoda pracy zostałaaby utrzymana. Zachowane, ale nieużywane matryce sugerują, że nadal badania byłyby skupione wokół kwestii wykorzystania *fons archeologicus* jako bazy źródłowej dla historii dogmatu. Chociaż trudno bez zaginionych notatek bliżej określić, jakie badania prowadziłyby Józef Bilczewski, to w świetle zachowanych źródeł bezpiecznie można wyznaczyć kierunek związany z zagadnieniem autorytetu biskupa Rzymu. Jako otwartą należy

26 Profesorowie Victor Schultze (1851–1937), Adolf Hasenclever (1849–1910) oraz Hans Achelis (1865–1937) – protestanccy historycy Kościoła zajmujący się archeologią chrześcijańską. W serii publikacji poddali krytyce prace G. B. de Rossiego omawiające pomniki katakumbowe w perspektywie ciągłości tradycji Kościoła. Ich niepoparte studium katakumbowym, a bazujące jedynie na ogólnej wiedzy dotyczącej tzw. pomników katakumbowych prace J. Wilpert poddał ostrej ocenie w stosującym udoskonalone, ale i krytyczne metody badawcze dziele: *Prinzipienfragen der christlichen Archäologie mit bes. Berücksichtigung der „Forschungen“ von Schultze, Hasenclever und Achelis*, Freiburg in Br. 1889.

27 Archiwum Papieskiego Instytutu Archeologii Chrześcijańskiej w Rzymie, sygn. A17, ff. 174–175, rkps.

28 J. Bilczewski, *Archeologia chrześcijańska*, dz. cyt., s. 311–322.

zaś pozostawić kwestię, czy planował zająć się zagadnieniem historyczno-archeologicznych uwarunkowań wpływających na proces kształtowania się tego autorytetu, przekładającym się na ogłoszony na Soborze Watykańskim I dogmat o nieomyślności papieża.

Spis ilustracji

1. Zaginiona teczka z rękopisami – fragment szkicu o papieżu Korneliuszu (fot. J. C. Kałużny).
2. Zaginiony zbiór 114 matryc – zdjęcie poglądowe całego zespołu (fot. J. C. Kałużny).
3. Zbiór 24 matryc z Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie, b. sygn. – zdjęcie poglądowe całego zespołu (fot. J. C. Kałużny).
4. Zaginiona matryca z przerysem płyty nagrobnej papieża Eutychediana (fot. J. C. Kałużny).
5. Matryca – św. Piotr, rzeźba z brązu, Watykan, bazylika św. Piotra (fot. J. C. Kałużny).

Abstrakt

Św. Józef Bilczewski i jego niezrealizowane badania z zakresu antyku chrześcijańskiego w świetle odnalezionych w Archiwum im. Eugeniusza Baziaka materiałów źródłowych. Zarys problematyki

W świetle zachowanych materiałów źródłowych (szkice przyszłych prac oraz kolekcja matryc do wykonania ilustracji) można stwierdzić, że Józef Bilczewski planował dalsze prace z zastosowaniem wypracowanej przez siebie interdyscyplinarnej metody badawczej. Nieużywane matryce sugerują, że badania nadal byłyby prowadzone w oparciu o *fons archeologicus* jako bazę źródłową dla prac nad historią dogmatu. Wyraźne należy podkreślić, że chociaż bez kompletu zaginionych notatek trudno bliżej określić, jakie badania prowadziłby lwowski profesor, to w świetle tego, co się zachowało, szkiców prac i matryc do ilustracji, można postawić hipotezę, że kierunek tych badań mógł być związany z kwestią autorytetu biskupa Rzymu, a być może również dogmatu o jego nieomyślności.

Słowa kluczowe: Józef Bilczewski, nieznane źródła, działalność naukowa po roku 1900

Abstract

St. Józef Bilczewski and his incompleted research on Christian antiquity in the light of source materials found in the Eugeniusz Baziak's Archives. Outline of the issue

In the light of the preserved source materials (sketches of future works and a collection of matrices for making illustrations), it can be said that Józef Bilczewski planned further work using the interdisciplinary research method he had developed. The unused matrices suggest that research would still be conducted with the *fons archeologicus* as the source base for work on the history of the dogma. It should be clearly emphasized that although without a complete set of lost notes, it is difficult to determine what kind of research the Lviv professor would have conducted. In the light of what has been preserved, sketches of works and matrices for illustrations, it can be hypothesized that the direction of this research could be related to the issue of the authority of the Bishop of Rome and perhaps also the dogma of its infallibility.

Keywords: Józef Bilczewski, unknown sources, scientific activity after 1900